

DOROTA OSIŃSKA, Kolejna piosenka

Wiatr na drzewie szarpie liście
Znów nie przyjdiesz, oczywiście
Kamień w sercu dziurę wiercąc wieszczy dno

Gdzie Cię znowu лихо niesie
To o chłopie wie się
A przynajmniej chciałoby się
A tu co?

To jest kolejna piosenka o tym
Że ot tak on na nią ma ochotę
A ona czegoś więcej chce
Chociaż udaje, że nie

To jest kolejna piosenka o tym
Że ot tak on na nią ma ochotę
A ona czegoś więcej chce
Chociaż udaje, że nie

A mi tylko o to chodzi
Żebyś do mnie wciąż przychodził
A najlepiej, żebyś nie opuszczał nigdy mnie
Lecz Ty masz priorytet zgoła inny
Wulkan w portkach trwale czyny
Och te wieczne anse Wenus z Marsem koty drze

To jest kolejna piosenka o tym
Że ot tak on na nią ma ochotę
A ona czegoś więcej chce
Chociaż udaje, że nie

To jest kolejna piosenka o tym
Że ot tak on na nią ma ochotę
A ona czegoś więcej chce
Chociaż udaje, że nie

On jest w miejscu znanym tylko sobie
Przy osobie, która nie jest nią
A ta w oknie psioczy zamiast w miasto skoczyć
Ponieść dać się, jak on zauroczył nocą tą

To jest kolejna piosenka o tym
Że ot tak on na nią ma ochotę
A ona czegoś więcej chce
Chociaż udaje, że nie

To jest kolejna piosenka o tym
Że ot tak on na nią ma ochotę
A ona czegoś więcej chce
Chociaż udaje, że nie